



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

POLICY PAPER

NR 3 (222), GRUDZIEŃ 2025 © PISM

Redakcja: Jarosław Ćwiek-Karpowicz, Rafał Tarnogórski

Pobrexitowe paradoksy legalnej imigracji do Wielkiej Brytanii

Przemysław Biskup

Kwestia polityki migracyjnej (w tym swobodnego przepływu osób w ramach UE) była silnie eksponowana w debacie brytyjskiej od początku XXI w. W latach 2010–2024 Partia Konserwatywna obiecywała w kolejnych kampaniach wyborczych redukcję skali tego zjawiska, zaś brexit pozwolił Wielkiej Brytanii na wprowadzenie wzorowanego na Australii i Kanadzie tzw. systemu punktowego. W czasach rządów Borisa Johnsona kryteria przyjazdu do Wielkiej Brytanii uległy jednak faktycznej liberalizacji, co zaostrzyło polityczne kontrowersje. Paradoks ten wynikał przede wszystkim z uzależnienia brytyjskiej gospodarki od taniej siły roboczej oraz z liberalizmu społecznego części polityków i społeczeństwa brytyjskiego, którego ważnym wyznacznikiem jest otwartość na imigrację.

PISM POLICY PAPER

Etapy imigracji po II wojnie światowej

Po 1948 r. rząd laburzystowski w reakcji na powojenne niedobory siły roboczej przyznał obywatelstwo mieszkańcom kolonii, co zapoczątkowało masową imigrację, zwłaszcza z Karaibów (zbiorcze dane dotyczące fal migracyjnych w latach 1945–2025 przedstawiają Tabela 1 i Wykres 1). Choć od 1971 r. obywatele byłych kolonii brytyjskich utracili automatyczne prawo wjazdu i stałego pobytu, nowy kanał imigracji otworzyło przystąpienie Wielkiej Brytanii do Wspólnot Europejskich w 1973 r.

Druga fala imigracji przypadła na okres rządów Nowej Partii Pracy (1997–2010), gdy do kraju przybywało ok. 250 tys. osób rocznie, w znacznej mierze z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, co było związane z brytyjskimi misjami wojskowymi w Afganistanie, Iraku i Libii. Ustawa o prawach człowieka z 1998 r., umożliwiającą bezpośrednie stosowanie przez brytyjskie sądy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPCz), znacząco zintensyfikowała przyjazdy do Wielkiej Brytanii osób korzystających z prawa do łączenia rodzin czy uzyskujących ochronę międzynarodową. Ponadto w wyniku rezygnacji w 2004 r. z okresu przejściowego w odniesieniu do swobody przepływu pracowników, w latach 2004–2008 do Wielkiej Brytanii przyjechali obywatele nowych państw członkowskich UE w liczbie ok. 4–5 mln osób (podczas gdy przewidywano 150 tys.). W kategorii tej w liczbach bezwzględnych dominowali najpierw Polacy i następnie Rumuni, zaś w ujęciu względnym – Litwini (w systemie EU Settlement Scheme, skierowanym do obywateli państw UE chcących uzyskać prawo stałego pobytu w obliczu brexitu, zarejestrowało się ok. 322 tys. obywateli Litwy, tj. ok. 10% jej ludności).

Trzecia, najintensywniejsza fala imigracji – zasadniczo motywowana względami gospodarczymi – nastąpiła po brexicie. W latach 2020–2024 przybywało ok. 500–900 tys. osób rocznie netto (czyli po uwzględnieniu danych dotyczące emigracji z Wielkiej Brytanii), głównie z Indii, Nigerii, Pakistanu i Filipin. Na początku tego etapu, w świetle spisu powszechnego z 2021 r., osoby pochodzenia imigranckiego stanowiły ok. 25% populacji Wielkiej Brytanii (w tym 68% tych osób, czyli 17% całej populacji, urodziło się za granicą). W trzech największych metropoliach – Londynie, Birmingham i Manchesterze – biali Brytyjczycy (w klasyfikacji Office for National Statistics: Anglicy, Szkoci, Walijczycy i Irlandczycy) stanowili mniejszość.

Wyzwania związane z integracją społeczną

Do II wojny światowej społeczeństwo brytyjskie było jednym z najbardziej homogenicznych etnicznie i kulturowo w Europie, jednak w ciągu kilkudziesięciu kolejnych lat stało się jednym z najbardziej zróżnicowanych.

Do II wojny światowej społeczeństwo brytyjskie było jednym z najbardziej homogenicznych etnicznie i kulturowo w Europie, jednak w ciągu kilkudziesięciu kolejnych lat stało się jednym z najbardziej zróżnicowanych. Z perspektywy współczesnej pierwsza wielka fala migracyjna charakteryzowała się wysokim wyjściowym poziomem integracji

kulturowej, a znaczącą część przybyłych wówczas do Wielkiej Brytanii osób stanowili weterani brytyjskich lub sojusznicznych sił zbrojnych z okresu II wojny światowej (pochodzący, odpowiednio, z ówczesnych dominiów i kolonii brytyjskich oraz z Polski, Czechosłowacji i innych państw europejskich). Zjawisku temu – wówczas stanowiącemu fundamentalny przełom w brytyjskim życiu społeczno-polityczno-gospodarczym – towarzyszyły napięcia i zamieszki na tle etnicznym lub rasowym (np. w 1958 r. w Londynie). Skutkowały one równoległym wprowadzeniem ustawodawstwa antydyskryminacyjnego i zaostrzeniem kryteriów udzielania zgód na wjazd i pobyt.

PISM POLICY PAPER

Kolejną zmianę jakościową przyniosła druga wielka fala migracyjna z przełomu XX i XXI w. Towarzyszyło jej przejście od modelu dominującej kultury brytyjskiej do modelu wielokulturowości, a także rezygnacja z wymogu pełnej integracji językowo-kulturowej przybyszów. Wskutek szybkich zmian w składzie etnicznym i religijnym społeczeństwa brytyjskiego zaczął wówczas uwidaczniać się i stopniowo narastać problem samoizolujących się wspólnot etnicznych i religijnych, w ramach których funkcjonowały alternatywne systemy normatywne (co skutkowało np. rozwojem sektora usługowego reklamującego się jako zgodny z normami islamskiego prawa religijnego). Symbolem patologii powstających na tym gruncie stały się gangi pedofilskie złożone z muzułmanów pochodzenia pakistańskiego o silnej tożsamości klanowej. Te organizacje przestępcze działały głównie w miastach północnej Anglii, gdzie grupy etniczne (narodowe), z których wywodzili się ich członkowie, stanowiły często lokalną większość. W kontekście problemów z integracją społeczną imigrantów kluczowy był wybór przez grupy przestępcze ofiar według kryteriów religijnych i etnicznych. Po zamachach w USA w 2001 r. i w Londynie w 2005 r. ekstremizm islamski zastąpił w Wielkiej Brytanii nacjonalizm irlandzki jako podstawowe źródło zagrożeń terrorystycznych.

Nierówny rozkład korzyści i kosztów imigracji w połączeniu z problemami na tle integracji społecznej części imigrantów (lub ich potomków) doprowadził do głębokiej erozji poparcia dla modelu wielokulturowego.

Nierówny pod względem geograficznym i klasowym rozkład korzyści i kosztów imigracji w Wielkiej Brytanii w połączeniu z problemami na tle integracji społecznej części imigrantów (lub ich potomków) doprowadził do głębokiej erozji poparcia dla modelu wielokulturowego.

Na tym tle trzecia fala przyspieszyła zmiany

bezpośrednio związane z funkcjonowaniem systemu politycznego. Kluczowe z tego punktu widzenia było zjawisko częstszego występowania kampanii politycznych opartych na kryteriach etniczno-religijnych, co zaczęło zasadniczo zmieniać tradycyjną scenę polityczną. Na przykład [w wyborach parlamentarnych w 2024 r.](#) niezależni posłowie reprezentujący ruch propalestyński uzyskali reprezentację na tym samym poziomie, co ciesząca się wówczas trzecim największym poparciem społecznym Partia Reformy. W wyniku tego do Izby Gmin nie dostało się wówczas dwoje członków gabinetu cieni Partii Pracy, a kilkoro dzisiejszych ministrów znalazło się na progu utraty mandatów parlamentarnych (m.in. Jess Phillips, minister odpowiedzialna za dochodzenia w sprawie wspomnianych gangów pedofilskich).

Systematycznie rośnie też liczba incydentów i protestów przeciwko systemowi wewnętrznej brytyjskiej dyslokacji osób ubiegających się o azyl, który został wprowadzony w 2021 r. Od tego momentu Wielka Brytania w coraz większym stopniu polega na rozproszonym zakwaterowaniu osób, które nielegalnie przekraczają morską granicę z Francją za pomocą małych łodzi, a następnie chcą uzyskać azyl. Byli oni kwaterowani najpierw na barkach i w dawnych bazach wojskowych. Następnie rozpoczęto umieszczanie ich w wynajmowanych na wolnym rynku domach (przyczyniając się do wypierania z rynku najmu mieszkaniowego obywateli brytyjskich) i hotelach (generując w latach 2023–2025 dzienne koszty rządu 5,5–6 mln funtów). Tworzenie takich ośrodków przebiegało przy minimalnych konsultacjach lokalnych.

W latach 2023–2025 problemem stały się nagłaśniane w mediach tradycyjnych i społecznościowych przypadki aktów przemocy na tle seksualnym, popełnianych przez osoby mieszkające w ośrodkach dla uchodźców. Ofiarami tych przestępstw byli lokalni mieszkańcy – szczególnie nagłaśnione było skazanie we wrześniu Etiopczyka za atak w Epping na nieletnią Brytyjkę. Z punktu widzenia spójności społecznej punkt zwrotny stanowiły zamieszki w wielu miastach brytyjskich wywołane informacjami o ataku nożem na dziewczynki uczestniczące w letniej szkole tańca w Southport

Z punktu widzenia spójności społecznej punkt zwrotny stanowiły zamieszki wywołane informacjami o ataku w Southport w lipcu 2024 r.

PISM POLICY PAPER

w lipcu 2024 r. Sprawcą tego przestępstwa była osoba pochodzenia imigranckiego, a zamieszki unaocznili kryzys spójności społecznej i pogłębiającą się frustrację. Wysoki poziom napięcia utrzymuje się stale, a podtrzymują go m.in. takie wydarzenia, jak atak nożownika na synagogę w Manchesterze w dniu święta Jom Kipur w październiku 2025 r. W świadomości publicznej imigracja stała się nie tylko symbolem presji na usługi społeczne i mieszkalnictwo, lecz także szerszych obaw o tożsamość cywilizacyjną, narodową i bezpieczeństwo wewnętrzne kraju. W pierwszym półroczu 2025 r. liczba większych protestów w poszczególnych miastach brytyjskich wzrosła do kilkudziesięciu. Ponadto we wrześniu br. zorganizowany został w Londynie marsz przeciwko imigracji (pod hasłem „Zjednoczenie Zjednoczonego Królestwa”), a liczba jego uczestników była szacowana na 250 tys. Było to pierwsze wydarzenie o takiej skali zorganizowane przez działaczy powszechnie kojarzonych ze skrajną prawicą, które mimo to było szeroko opisywane w mediach głównego nurtu i w którym wzięli masowo udział przedstawiciele klasy średniej – dotychczas ostoji liberalnych postaw w społeczeństwie brytyjskim.

Polityka imigracyjna jako część modelu ekonomicznego

Masowy import siły roboczej stał się od 2004 r. filarem brytyjskiego modelu ekonomicznego. Imigranci z drugiej fali wypełniali luki w przemyśle, budownictwie i usługach, a z czasem także w opiece, gastronomii i transporcie. W 2023 r. cudzoziemcy stanowili ok. 20% siły roboczej i wnieśli do gospodarki ponad

System wykorzystujący obecność imigrantów podtrzymuje wzrost gospodarczy, lecz jednocześnie utrwała model niskich płac oraz ogranicza (a nawet cofa) inwestycje w rozwój krajowych pracowników i automatyzację.

8 mld funtów. System wykorzystujący obecność imigrantów podtrzymuje wzrost gospodarczy, lecz jednocześnie utrwała model niskich płac oraz ogranicza (a nawet cofa) inwestycje w rozwój krajowych pracowników i automatyzację. Korzyści z imigracji koncentrują się w dużych miastach i sektorach

zdominowanych przez wielki biznes (korporacje międzynarodowe), natomiast koszty społeczne w nieproporcjonalnym stopniu ponoszą regiony peryferyjne, co wzmacnia podziały terytorialne.

W pierwszej i drugiej dekadzie XXI w. imigracja z państw ówczesnej „nowej” UE była również źródłem problemów społeczno-politycznych. Powodowała m.in. koncentrację debaty o polityce imigracyjnej na kwestii swobodnego przepływu osób w ramach UE, który miał stanowić blokadę dla zmiany polityki Wielkiej Brytanii wobec państw trzecich. Choć faktycznie kwestia imigracji z państw pozaunijnych nigdy nie znajdowała się w omawianym okresie w kompetencji Unii, w brytyjskiej debacie politycznej powszechnie używany był argument, że próby ograniczania imigracji spoza UE nie mają sensu, skoro w ramach unijnej swobody przepływu osób do Zjednoczonego Królestwa może przyjechać zasadniczo nieograniczona liczba obywateli „nowych” państw członkowskich. Żywy sprzeciw części społeczeństwa brytyjskiego budziły też transfery płac i świadczeń społecznych z Wielkiej Brytanii do „nowych” państw UE, a także problemy w zakresie ścigania osób, które popełniły przestępstwa w Wielkiej Brytanii i następnie wróciły do państwa pochodzenia. Kwestie te odegrały dużą rolę w budowaniu społecznego poparcia dla brexitu, zwłaszcza w kontekście wspomnianej retoryki łączącej w jedno zagadnienie kwestie swobodnego przepływu osób w ramach UE oraz kryzysu migracyjnego w południowo-wschodnim sąsiedztwie Unii w latach 2014–2016.

Imigracja jako kwestia polityczna i wyborcza

Hasło „odzyskania kontroli nad granicami” stało się jednym z dwóch najbardziej widocznych elementów kampanii na rzecz brexitu. W rezultacie już w 2017 r. konserwatywny rząd Theresy May przystąpił do prac nad nowym systemem punktowym, wzorowanym na rozwiązaniach kanadyjskich i australijskich, który

PISM POLICY PAPER

został ostatecznie wprowadzony w 2020 r. przez rząd Johnsona. W założeniach nowy system miał faworyzować wysoko wykwalifikowanych migrantów, przede wszystkim dzięki zastosowaniu wysokich progów kwalifikacji językowych, zawodowych i dochodowych. Jednak w wyniku systemowego uzależnienia brytyjskiego rynku pracy od taniej siły roboczej i obaw przed zahamowaniem odbicia gospodarczego po [pandemii COVID-19](#), rząd Johnsona zdecydował się w 2021 r. obniżyć o kilkadziesiąt procent wymogi dotyczące minimalnej wysokości wynagrodzenia, które imigranci musieli uzyskać od zatrudniających ich firm brytyjskich (tzw. progi dochodowe). Dotyczyło to zwłaszcza osób wykonujących zawody deficytowe (np. w sektorze medycznym i opieki).

Boriswave doprowadziła do rekordowych przyjazdów migrantów w latach 2021–2024, które ustabilizowały rynek pracy, ale jednocześnie jeszcze bardziej ograniczyły wzrost produktywności i płac.

Liberalizacja ta (w prasie określana mianem *Boriswave*) doprowadziła do rekordowych przyjazdów migrantów w latach 2021–2024, które ustabilizowały rynek pracy, ale jednocześnie jeszcze bardziej ograniczyły wzrost produktywności i płac. Problemy społeczno-ekonomiczne były następnie zaostrzane przez rozwój nielegalnego rynku pracy, do czego przyczyniły się osoby legalnie wjeżdżające

do Wielkiej Brytanii, ale przedłużające pobyt ponad przyznany im okres (*overstaying*) i pozostające w tym państwie już nielegalnie. Na podstawie wniosków ze śledztwa dziennikarskiego tygodnika „Spectator”, opartego na danych o zużyciu wody i produkcji ścieków w gospodarstwach domowych, niedoszacowanie liczby imigrantów w skali kraju na przełomie lat 2024–2025 oceniono na 1 mln osób.

W reakcji na rosnące niezadowolenie społeczne konserwatywny rząd Rishiego Sunaka podniósł w grudniu 2023 r. (przed wyborami parlamentarnymi w 2024 r.) próg dochodowy dla wiz pracowniczych z 23 tys. funtów do 38,7 tys. funtów (ze skutkiem od 2025 r.), próbując w ten sposób ograniczyć przyjazdy imigrantów o niskich kwalifikacjach. Jednocześnie zapoczątkowano prace nad elektronicznym systemem autoryzacji podróży (ETA), [odpowiednikiem unijnego systemu EES](#), co miało wzmocnić kontrolę granic i symbolicznie potwierdzić odzyskaną suwerenność po brexicie. Działania te nie rozwiązały jednak paradoksu brytyjskiego modelu gospodarczego, który polega na tym, że polityczna presja ograniczenia migracji zderza się z ekonomiczną potrzebą jej utrzymania. Imigranci stali się niezbędni dla funkcjonowania usług publicznych i kontynuacji wzrostu gospodarczego, ale jednocześnie pozostają źródłem społecznych napięć, które obecnie współdeterminują brytyjską scenę polityczną.

Imigranci stali się niezbędni dla funkcjonowania usług publicznych i kontynuacji wzrostu gospodarczego, ale jednocześnie pozostają źródłem społecznych napięć, które obecnie współdeterminują brytyjską scenę polityczną.

W ostatnich kampaniach wyborczych ([parlamentarnej w 2024 r.](#) i samorządowej w 2025 r.) kwestia migracji zdominowała debatę polityczną. Konserwatyści postulowali zaostrzenie przepisów, Partia Pracy – równowagę między potrzebami rynku a kontrolą granic, natomiast liberalni demokraci i zieloni – bardziej otwarte podejście. Istotny wpływ miała również [Partia Reformy Nigela Farage’a](#), która zdobyła poparcie dzięki hasłom wypowiedzenia EKPCz i „odzyskania pełnej suwerenności”. Od wyborów parlamentarnych w 2024 r. nastroje społeczne pozostają jednoznaczne: według badań 70–80% Brytyjczyków, w tym większość wyborców Partii Pracy, opowiada się za ograniczeniem imigracji. Główne hasła debaty przesunęły się z idei wielokulturowości ku koncepcji społeczeństwa wieloetnicznego, ale spójnego kulturowo. W rezultacie polityka migracyjna stała się osią rywalizacji między partiami i [papierkiem lakmusowym](#) zdolności rządów do przywrócenia społecznego zaufania.

PISM POLICY PAPER

Polityka imigracyjna rządu Partii Pracy

Utworzony w lipcu 2024 r. rząd Keira Starmera mierzy się z odziedziczonym po swoich konserwatywnych poprzednikach kryzysem wiarygodności państwa na tle polityki imigracyjnej. Nowy gabinet musiał pogodzić trzy sprzeczne cele: utrzymanie wzrostu gospodarczego zależnego od migrantów, ograniczenie presji społecznej na wstrzymanie ich przyjazdów oraz przestrzeganie standardów praw człowieka.

Gabinet Starmera musiał pogodzić trzy sprzeczne cele: utrzymanie wzrostu gospodarczego zależnego od migrantów, ograniczenie presji społecznej na wstrzymanie ich przyjazdów oraz przestrzeganie standardów praw człowieka.

społecznej na wstrzymanie ich przyjazdów oraz przestrzeganie standardów praw człowieka.

W kwietniu 2025 r. rząd Starmera ogłosił „zrównoważoną strategię imigracyjną”, łączącą kontrolę z pragmatyzmem gospodarczym. Utrzymano próg dochodowy w wysokości 38,7 tys.

funtów oraz ograniczenia w zakresie łączenia rodzin i przyznawania wiz studenckich, jednocześnie rozszerzono programy wiz sezonowych w rolnictwie i budownictwie. Utworzono Radę Nadzoru Migracji (Immigration Advice Authority) – ciało doradcze analizujące potrzeby rynku pracy i opracowujące coroczne limity wizowe. Strategia rządu ma w zamierzeniu charakter technokratyczny i opiera się na danych ekonomicznych. Celem jest zapewnienie stabilności systemu i odbudowa zaufania społecznego, bez radykalnej zmiany kierunku rozwoju tej polityki. Rząd stara się unikać skrajności: ogranicza napływ osób w sektorach niskopłatnych, ale utrzymuje otwartość na imigrację w dziedzinach o kluczowym znaczeniu.

Partia Pracy stara się również odzyskać kontrolę nad językiem debaty publicznej. Retoryka „sprawiedliwej migracji” ma neutralizować hasła Partii Reformy i zminimalizować podziały społeczne. Wysiłki na tym ostatnim polu naznaczone są sprzecznościami wewnętrznymi, które ilustruje ocena Wielkiej Brytanii jako „wyspy obcych sobie ludzi” (*island of strangers*) zawarta w wystąpieniu premiera z maja 2025 r. na temat wpływu masowej imigracji na spójność społeczną. Starmer następnie demonstracyjnie wycofał się z tych słów pod wpływem krytyki w szeregach swojej partii. Od kilku miesięcy rząd traci poparcie zarówno wśród wyborców z klasy robotniczej, oczekujących redukcji przyjazdów migrantów, jak i wśród elektoratu wielkomiejskiego, dla którego polityka ograniczeń jest sprzeczna z wartościami liberalnymi. W rezultacie notowania Partii Pracy pozostają od maja 2025 r. średnio co najmniej 10 pkt proc. niższe niż ugrupowania Farage’a (w grudniu 2025 r. 27% wobec 18% dla laburzystów i 17% dla torysów według Politico Poll of Polls). Pomimo deklarowanej przez brytyjski rząd równowagi paradoks utrzymuje się: gospodarka nie może funkcjonować bez migrantów, lecz społeczeństwo domaga się ograniczenia imigracji.

Relacje z Unią Europejską

Na arenie międzynarodowej rząd Starmera stara się przywrócić wiarygodność we współpracy z UE i organizacjami międzynarodowymi, sygnalizując gotowość do ponownego zaangażowania się we wspólne zarządzanie migracją i programy mobilności młodzieży. Pozostaje jednak ostrożny w stosunku do wszelkich porozumień, które mogłyby być postrzegane w kraju jako ponowne wprowadzenie „unijnego swobodnego przepływu osób tylnymi drzwiami”.

Podpisane w maju br. unijno-brytyjskie porozumienie o partnerstwie strategicznym otworzyło nowy etap współpracy po brexicie. Jednym z jego kluczowych elementów stał się projekt programu mobilności młodzieży (Youth Mobility Scheme), zakładający możliwość czasowego pobytu, nauki i pracy dla osób w wieku 18–35 lat po obu stronach kanału La Manche. Dla Unii program miałby znaczenie symboliczne jako sposób na przywrócenie więzi społecznych i zawodowych zerwanych przez brexit. Dla Wielkiej Brytanii

PISM POLICY PAPER

potencjalnie stanowiłby narzędzie przyciągania talentów i uzupełniania braków na rynku pracy bez formalnego powrotu do zasady swobodnego przepływu osób.

Wdrażanie programu napotyka jednak poważne bariery polityczne. W Wielkiej Brytanii utrzymują się nastroje antyimigracyjne i silne poparcie dla ograniczeń, wzmacniane przez retorykę Partii Reformy.

Pobyty młodych Europejczyków, które trwałyby dłużej niż dziewięć miesięcy, wliczałyby się w statystykach brytyjskich do kwot imigracyjnych.

Tymczasem pobyty młodych Europejczyków, które trwałyby dłużej niż dziewięć miesięcy, wliczałyby się w statystykach brytyjskich do kwot imigracyjnych. Dodatkowym wyzwaniem są spory o dostęp unijnych uczestników programu do brytyjskich świadczeń socjalnych, medycznych i edukacyjnych (np. obniżenie czesnego na uniwersytetach). Problem ten jest

istotny w kontekście niewydolności systemów brytyjskich, co czyni liberalizację politycznie ryzykowną. Wreszcie, wyzwaniem jest też asymetria zobowiązań – o ile rząd brytyjski byłby zobligowany do traktowania obywateli wszystkich państw UE w jednakowy sposób, o tyle większość kwestii objętych porozumieniem po stronie unijnej leży w kompetencji poszczególnych państw członkowskich, co powoduje możliwość występowania istotnych różnic w ich podejściach.

Pod względem percepcyjnym na brytyjsko-unijne negocjacje dotyczące polityki legalnej imigracji silnie i negatywnie oddziałuje też krytyczna ocena w brytyjskiej debacie publicznej jakości współpracy technicznej w sprawach powstrzymywania nielegalnej imigracji z UE do Zjednoczonego Królestwa. Jest ona realizowana m.in. za pośrednictwem Europolu i dwustronnej umowy brytyjsko-francuskiej, która zakłada relokację imigrantów nielegalnie przybywających do Wielkiej Brytanii z Francji w zamian za przyjęcie przez Wielką Brytanię osób, które uzyskały we Francji azyl. Przegląd Umowy o handlu i współpracy (TCA) w 2026 r. oraz rozmowy na temat operacjonalizacji i wdrożenia partnerstwa strategicznego (do 2027 r.) będą testem, czy swoboda przepływu osób między UE i Wielką Brytanią stanie się polem zbliżenia, czy utrzyma się jako źródło napięć.

Na brytyjsko-unijne negocjacje dotyczące polityki legalnej imigracji silnie i negatywnie oddziałuje też krytyczna ocena w brytyjskiej debacie publicznej jakości współpracy technicznej w sprawach powstrzymywania nielegalnej imigracji z UE.

Wnioski i rekomendacje

Doświadczenia Wielkiej Brytanii pokazują, że brak spójnej strategii migracyjnej łączącej cele gospodarcze, społeczne i polityczne prowadzi do utraty zaufania społecznego i niestabilności systemu politycznego. Przez dekady kolejne rządy traktowały imigrację jako narzędzie łagodzenia braków kadrowych, przy czym pomijały jej skutki społeczne i oddziaływania regionalne. Liberalizacja przepisów, niewsparta skuteczną

Przypadek brytyjski powinien stanowić dla Polski i innych państw UE ważne źródło wniosków. Najważniejszym z nich jest potrzeba wypracowania kompleksowej i długofalowej polityki imigracyjnej.

integracją i komunikacją publiczną, doprowadziła do erozji zaufania do państwa, wzrostu populizmu i trwałego podziału społeczeństwa.

Przypadek brytyjski powinien stanowić dla Polski i innych państw UE ważne źródło wniosków. Najważniejszym z nich jest potrzeba wypracowania kompleksowej i długofalowej polityki imigracyjnej. Brak całościowej polityki w Wielkiej

Brytanii skutkuje nadmiernym uzależnieniem gospodarki od taniej siły roboczej z zagranicy, bardzo niskimi inwestycjami w krajowy kapitał ludzki, niespójnością przekazu publicznego oraz reaktywnością decyzji

PISM POLICY PAPER

podejmowanych pod presją nastrojów wyborczych. Równie istotne były zaniedbania w polityce mieszkaniowej i usługach publicznych, które nie nadążały za szybkim wzrostem populacji napędzanym imigracją

Z punktu widzenia Unii Europejskiej ważne jest, że wzrost popularności ugrupowania Farage’a może osłabić mandat negocjacyjny rządu Wielkiej Brytanii w kwestii ponownego otwarcia rynku pracy i edukacji dla obywateli UE do 35. roku życia. Wyzwaniem średnioterminowym pozostaje zatem utrzymanie mobilności jako źródła współpracy unijno-brytyjskiej, a nie konfliktów politycznych. Utworzenie wspólnego mechanizmu koordynacyjnego między Komisją Europejską i państwami członkowskimi a brytyjskim Home Office pozwoliłoby na utrzymanie transparentnego systemu rekrutacji uczestników programu wymiany młodzieży oraz bieżącego monitorowania przepływów osobowych. W dłuższej perspektywie program mógłby zostać włączony do systemu Erasmus+ lub stanowić jego odrębny moduł finansowany z budżetu partnerstwa strategicznego UE – Wielka Brytania.

Ważnym kierunkiem rozwoju współpracy jest łączenie mobilności z partnerstwami kompetencyjnymi. Wspólne centra szkoleniowe UE i Wielkiej Brytanii, szczególnie w dziedzinach nowych technologii, energetyki odnawialnej czy ochrony zdrowia, mogłyby stać się trwałą platformą wymiany wiedzy i doświadczeń. Inicjatywy te warto wspierać finansowo z wykorzystaniem Europejskiego Funduszu Społecznego, co zapewniłoby ich stabilność i długofalowe efekty. Równolegle warto rozwijać programy wymiany zawodowej, które odpowiadałyby na niedobory kompetencyjne w obu gospodarkach.

Dla Polski kluczową obserwacją jest waga utrzymania równowagi między potrzebami rynku pracy a zdolnością państwa do integracji migrantów.

Dla Polski kluczową obserwacją jest waga utrzymania równowagi między potrzebami rynku pracy a zdolnością państwa do integracji migrantów. W odróżnieniu od Wielkiej Brytanii, która zbudowała model gospodarki niskopłatnej i opartej na imigracji, Polska powinna inwestować w edukację, innowacje i automatyzację.

Odpowiedzialna polityka migracyjna wymaga powiązania przyjazdów osób z zagranicy z potencjałem lokalnych rynków pracy oraz planowaniem infrastrukturalnym. Koncentracja imigracji w wielkich aglomeracjach, jak stało się w Wielkiej Brytanii, grozi napięciami społecznymi i marginalizacją regionów peryferyjnych.

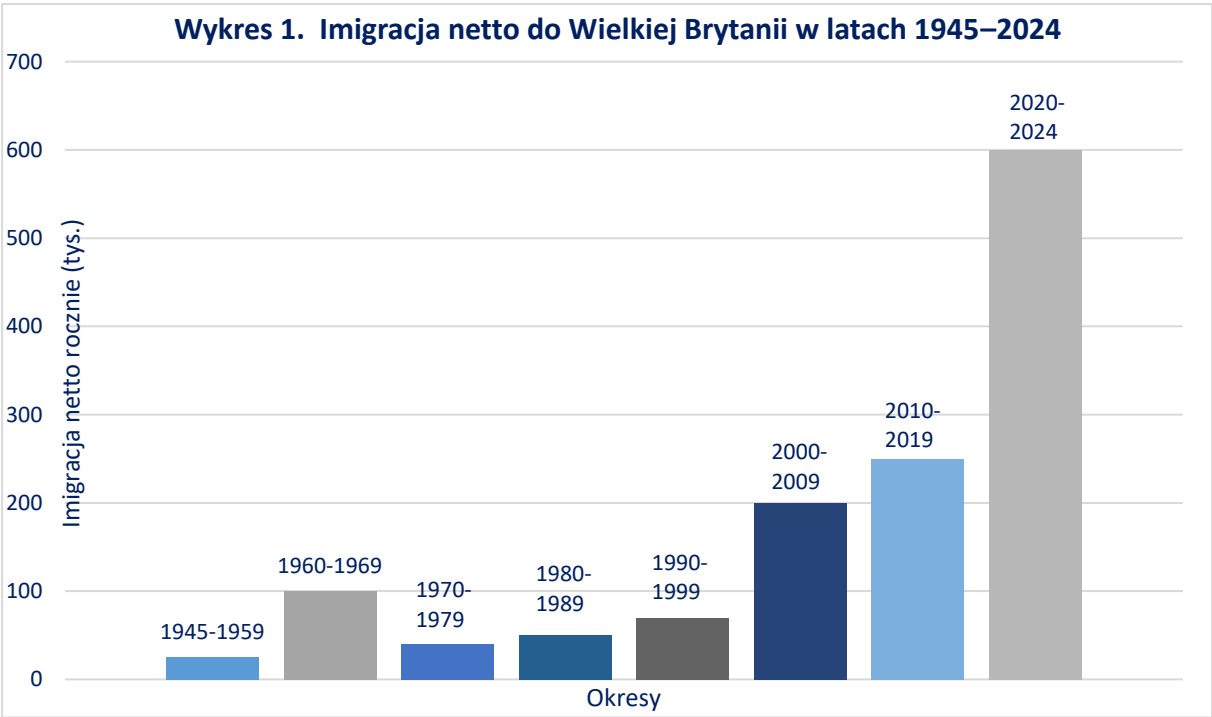
Nie mniej istotna jest spójność przekazu politycznego. W brytyjskim doświadczeniu rozdźwięk między polityczną retoryką „pełnej kontroli” a liberalną praktyką polityki pogłębił społeczne rozczarowanie i wzmocnił populizm. Polska powinna budować debatę o migracji opartą na danych i analizie oraz unikać instrumentalnego wykorzystywania tego tematu w kampaniach wyborczych. Kontrolowana migracja, wsparta przejrzystą komunikacją, sprzyja stabilności społecznej i gospodarczemu zaufaniu.

Ważnym elementem polskiej polityki krajowej powinno być wspieranie powrotów wykwalifikowanych migrantów z Wielkiej Brytanii. Polska mogłaby rozwinąć istniejące programy reintegracyjne finansowane z funduszy unijnych, tworząc platformę łączącą powracających specjalistów z krajowymi przedsiębiorstwami. Takie rozwiązanie pozwoliłoby wykorzystać doświadczenie i kompetencje zdobyte za granicą dla rozwoju krajowego rynku pracy.

PISM POLICY PAPER

Tabela 1. Imigracja netto do Wielkiej Brytanii w latach 1945–2024

Okres	Imigracja netto rocznie (tys.)	Główne państwa / regiony pochodzenia imigrantów do Wielkiej Brytanii
1945–1959	25	Karaiby, Indie, Pakistan
1960–1969	100	Indie, Pakistan, Bangladesz
1970–1979	40	Afryka Wschodnia, Karaiby
1980–1989	50	Hongkong, Cypr, Irlandia
1990–1999	70	Indie, Pakistan, Chiny
2000–2009	250	Polska, Rumunia, Indie
2010–2019	250	Polska, Rumunia, Indie, Chiny
2020–2024	600	Indie, Nigeria, Pakistan, Filipiny



Źródło: opracowanie własne na podstawie Office for National Statistics (ONS) *Long-Term International Migration Estimates 2025*, Home Office Migration Statistics Quarterly Report (2025).

PISM POLICY PAPER

Tabela 2. Imigracja do Wielkiej Brytanii według państwa pochodzenia, 2015–2025

Rok	Imigracja netto (tys.)	Imigracja z państw UE (tys.)	Imigracja państw spoza UE (tys.)	Główne państwa pochodzenia
2015	330	180	150	Polska, Rumunia, Indie
2016	335	190	145	Polska, Rumunia, Indie
2017	390	220	170	Polska, Rumunia, Indie
2018	270	110	160	Rumunia, Włochy, Indie
2019	220	70	150	Rumunia, Włochy, Indie
2020	500	90	410	Indie, Nigeria, Pakistan
2021	600	80	520	Indie, Nigeria, Filipiny
2022	840	60	780	Indie, Nigeria, Pakistan, Hongkong (Chiny)
2023	850	50	800	Indie, Nigeria, Pakistan, Filipiny, Ukraina
2024	670	55	615	Indie, Nigeria, Pakistan
2025 (prognoza)	650	60	590	Indie, Nigeria, Pakistan

PISM POLICY PAPER



Źródło: opracowanie własne na podstawie Office for National Statistics (ONS), *Long-Term International Migration Estimates 2025*, Home Office Migration Statistics Quarterly Report (2025).